№ 38. Wtorek 17. Lutego 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesiecznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w stacyi kontumacyi bydła w Kozaczówce, Czortkowskiego obwodu, uiszczać się ma za używanie istniejących tam placów kontumacyjnych od każdej pod kontumacyę podciągniętej sztuki rogatego bydła zacząwszy od dnia 1. marca 1863 r. postójne w kwocie 40 c. wal. austr. w c. k. urzędzie celnym w Kozaczówce.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31. stycznia 1863.

Celem założenia szkoły trywialnej w *Dusanowie* w obwodzie Brzeżańskim, gmina ta zobowiązała się na wieczne czasy istniejący budynek szkolny pod Nr. kons. 128 wraz z mieszkaniem dla nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, porządki szkolne posprawiać i dostawić, ochędóstwo przy szkole załatwiać, drzewo na opał przyrzeczone na czas życia przez właściciela dóbr, Mikołaja Czajkowskiego porąbać i dostawiać do szkoły, a w razie potrzeby przydawać z własnego 4. n. a. sągi drzewa, nareszcie płacić każdoczesnemu nauczycielowi 150 zł. w. a. na rok, i przydawać po 8 meców żyta, jęczmienia i hreczki, i oddać mu w używanie grunta pod N top. 156 i 157.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o rozszerzenie nauki między ludem podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 13. lutego. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany VI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 15. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 31. stycznia 1863, względem zniżenia pobocznego urzędu celnego I. klasy w Mariahilf w powiecie Schärding do rzędu pobocznych urzędów celnych II. klasy.

Nr. 16. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 3. lutego 1863, z podaniem do wiadomosci, które pobocne urzęda celne I. klasy wzdłuż granicy Szlaska pruskiego i hrabstwa Glatz są stale upowaznione do poboru wyjątkowo zmniejszonego cła od żelaza surowego, opatrzonego świadectwem pochodzenia przez władze górnicze.

Wazne dla wszystkich królestw i krajów należących do powszechnego okregu celnego.

Nr. 17. Rozporzadzenie ministerstwa finansów z 11. lutego 1863, z zakazem wywozu i przewozu broni, tudziez części składowych broni, kos, amunicyi i artykułów tejże, przez granicę do Rosyi.

Wazne dla wszystkich krajów powszechnego okręgu celnego.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 16. lutego. Pod napisem: „**Polskie interesa Austryi**“ zamieściła *Donau Zeitung* artykuł następujący:

„W organach pruskich znachodzimy częstokroć twierdzenie, że Austrya już dla tego powinnaby przystąpić do wiadomej konwencyi prusko-rosyjskiej, ponieważ interes jej podobny jest do interesu Rosyi w Królestwie a Prus w Poznańskiem. My jednak jesteśmy przeciwnego zupełnie zdania; zdaje nam się, iż między interesem i stosunkiem Austryi a mocarstw powyższych do Polski wielka zachodzi różnica. Z tąd wypada dla nas wniosek przeciwny, to jest, iz Austrya dobrze bardzo zrobiła, iż trzymała się o podal od konwencyi, która chociaz nie sprowadzi zapewne zawikłań, których usunięcie na wszelki wypadek bardzoby było pożądanem, to jednak nie posłuzyłaby także ku zapewnieniu bezpieczeństwa polskich posiadłości Austryi.

Nie będziemy tu przypominali, iż Austrya w przeszłym wieku z wstrętem tylko przyzwoliła na rozbiór Polski. Nie będziemy kładli nacisku na to, iż w przyzwoleniu tem nie poszła za przekonaniem swojem i skłonnością swoją, lecz usłuchała jedynie głosu konieczności, gwoli przywrócenia równowagi między potęgą swoją a niestósownem rozszerzeniem posiadłości swych sąsiadów. Od tego czasu upłynęło już kilka dziesiątków lat, z faktu dokonanego wyrosły nowe stosunki i nowe prawo posiadłości, i któżby mógł wątpić, iz Austrya takowe szanuje i chce, ażeby szanowane były. Nie może więc być niedorzeczniejszego zarzutu, jak ten, jakoby Austrya z insurekcyą sympatyzowała.

Austrya nigdy nie używała niebezpiecznej polityki narodowościowej; nie posługiwała się nigdy bronią tą obosieczną.

Lecz Austrya słusznie pochlubić się może tem, iż szanowała ciągle dwa najważniejsze momenta życia polskiego, katolicyzm i narodowość. Nawet jej przeciwnicy uznać to muszą. Polacy wiedzą najlepiej, iż nigdy nie zmuszano ich do zniemczenia się. Wiedzą, iż kościoł katolicki był w Galicyi szanowany i broniony, i że naturalne jego stosunki, związek jego z Rzymem w niczem nie był nadwerężony. Nie masz więc dwóch wielkich powodów, dla których w Królestwie Polskiem dziś tyle krwi płynie.

Zdrowa polityka, jakiej się Austrya zawsze trzymała, uwalnia ją teraz od nadzwyczajnych środków gwoli zabezpieczenia swoich posiadłości w obec burzy w Królestwie Polskiem wichrzącej. W każdym razie Austrya najlepiej uczyniła, iż trzymała się własnego interesu i według niego i nadal postępować będzie w kwestyi, która niespodzianie na jaw wystąpiła. Nie mogła ona wyjść poza ten obręb bez wystawienia się na przypadłości, których uniknąć chce i może. Przy bliższej rozwadze przekonają się o tem pomienione organa pruskie, iż konkluzye ich równie są mylne, jak mylne są twierdzenia, z których wypłynęły.

Stanisławów, 12. lutego. *(Stoletnia rocznica utworzenia 58. pułku piechoty liniowej.)*

Dnia dzisiejszego minęło sto lat, jak Austrya objęła teraźniejszy 58. pułk piechoty liniowej Arcyksięcia Stefana. Dzień ten pamiętny obchodzono tu z największą uroczystością. O 6. godzinie zrana dobosze i trębacze III. i IV. batalionu uderzyli w pobudkę. Wolny od służby garnizon wyruszył o godzinie 10. przed południem na paradę wojskową przed główny odwach, a podczas kazania zajął miejsce w kościele. Kazanie miał ks. Mogielnicki, członek rady państwa, który przybył w tym celu umyślnie. Skreślił historyę pułku, napominał żołnierzy do posłuszeństwa względem starszych i zakończył życzeniem, aby ten pułk, który odznaczał się walecznością we Włoszech, Francyi, Rosyi i t. d. był zawsze gotów na głos monarchy stanąć w obronie konstytucyjnej Austryi. Po kazaniu wojsko wyszło z kościoła i stanęło znowu przed odwachem; sumę celebrował kanonik ruski z asystencyą. W kościele byli wszyscy oficerowie, pensyoniści, władze, szkoły, rada gminna, nieco szlachty w strojach narodowych i cała publiczność. Podczas mszy wojsko dawało salwy. W końcu zaintonowano hymn ludu. Po nabożeństwie rozdawano na odwachu monety złote i srebrne żołnierzom zaszczyconym medalami waleczności, a inwalidom dawano pieniądze. O godzinie 2. po południu nastąpiła uczta w kasynie.

Wiedeń, 15. lutego. *(Nowiny dworu. — Konferencya ministeryalna. — Reforma sądownictwa. — Regulamin tabularny. — Zniżenie cen cygarów hawańskich. — Przegląd dzienników wiedeńskich. — Adres Słowaków do biskupa w Neusohl.)*

Co do pobytu letniego cesarskiego domu, wiadomo dotąd — jak pisze *Presse*, że Ich MM. Cesarz i Cesarzowa obiera mieszkanie w Laxenburgu, owdowiała Cesarzowa Karolina Augusta w Salcburgu, Arcyksiążę Ludwik w Schönbrunnie, a poźniej w Ischlu; Arcyksiążę Maxymilian d'Este i Kiążę Modeński w Ebenzweier; Arcyksiążę Karol Ludwik w swoich dobrach pod Melle; a Arcyksiążę Albrecht z małzonką i Arcyksiążę Wilhelm w Weilburgu pod Baden. Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia przepędzą tego roku tylko pierwszych sześć tygodni wiosny w Schönbrunnie; na lato wyjadą do Salcburga a ztamtąd w jesieni odwiedzą Ischl.

Arcyksiążę Ludwik Wiktor odjedzie ztąd w środę popielcową, ale w marcu powróci na kilka dni do Wiednia na zapowiedziany karuzel.

Przedwczoraj w południe o godzinie 12. była u Jego Mości Cesarza konferencya, na której byli obecni wszyscy ministrowie i kanclerze nadworni. Jak donosi *Aut. Kor.* złozyli ministrowie i kanclerze nadworni w ciągu zeszłego roku Najj. Panu przeszło 6000 raportów, a prośb rozmaitego rodzaju przedłożono Jego Mości Cesarzowi do 12.000, które oddane zostały ministrom i kancelaryom nadwornym częścią do załatwienia a częścią do zdania sprawy.

Pracy przygotowawcze do projektów sądowniczych, które mają być wniesione na przyszłej sesyi rady państwa, postępują — jak donosi *Jen. Kor.* — spiesznie w ministerstwie sprawiedliwości. Komisyjne obrady nad głównemi zasadami nowej procedury karnej, przyczem jak się dowiadujemy między innemi także zasadą sądów przysięgłych ma być uwzględniona, są już prawie na ukończeniu, i jest nadzieja, że już w najbliższym czasie będzie mogła komisya przystąpić do ostatecznej stylizacyi projektu, który ma być przedłożony. Potem mają nastąpić z kolei ostateczne obrady nad ustawą konkursową. W przynależnych sferach rządowych utrzymuje się przeto nadzieja, że już na najbliższej sesyi będą mogły być przedłożone radzie państwa oprócz zupełnego projektu procedury karnej i ustawy konkursowej także główne zasady procedury cywilnej i główne zarysy organizacyi władz sądowych do uchwalenia w drodze konstytucyjnej.

Ta sama *Jen. kor.* pisze dalej: Jak się dowiadujemy, rozesłało ministerstwo sprawiedliwości ułożony już zupełnie nowy *regulamin tabularny* sejmom krajowym, ażeby objawiły swoje zdanie,

jak dalece szczególne stosunki pojedyńczych krajów mogłyby wymagać zmiany zawartych w nim postanowień.

Gazeta wiedeńska podaje dziś w nieurzędowej części swojej następujące obwieszczenie:

„Ponieważ stosunki ażya polepszyły się znacznie od niejakiegoś czasu, postanowiło wysokie c. k. ministerstwo finansów podług rozporządzenia z 12. lutego 1863 L. 255/M. F. wyjąć z mocy obowiązującej podwyższone w taryfie z 8. lutego 1861 L. 685/M. F. ceny prawdziwych cygarów hawańskich i zaprowadzić nanowo niższe ceny taryfy z 15. listopada 1858 L. 5656/M. F., a mianowicie dla Wiednia od 15. lutego r. b. zaczawszy, zaś w innnych miejscach od dnia, w którym przynależne trafiki zostaną o tem uwiadomione.

Z tej samej przyczyny zniżone zostały także ceny tak zwanych cygarów naśladowanych, a mianowicie za 100 sztuk Regalia imit. na 20 zł. a za 100 sztuk Regalia Media imit. na 16 zł. w. a."

Dzienniki *Wanderer*, *Presse*, *Fremdenblatt*, *Neueste Nachrichten*, *Ostd. Post*, *Morgenpost* i *Bothschafter*, a zatem najznakomitsze organa wszystkich politycznych partyi w Austryi, potępiają z szczególną jednomyślnością zaczepne postępowanie Prus w obec polskiego powstania i występują przeciw przypuszczeniu, żeby Austrya miała wrócić do świętego przymierza z Prusami i Rosya pod Bismarkiem i Gorczakowem.

Dziennik słowacki *Pestbudinske vedomosti* ogłasza osnowę bardzo licznemi podpisy opatrzonego adresu Słowaków do biskupa w Neusohl, Szczepana Moysesa, w którym dziękują temu prałatowi za wyjednanie najwyższego przyzwolenia na narodowo-literackie stowarzyszenie pod nazwą „Slovenskiej maticy", a oraz upraszająo utworzenie szkół narodowych także w miejscach słowackich odległych od rezydencyi biskupiej.

Włochy.

Odezwa Króla Franciszka II. neapolitańskiego. — Posiedzenie parlamentu turyńskiego. — Krzątanie się stronnictwa ruchu.)

Powszechna Augsburgska gazeta zamieściła następującą odezwę, którą Król Franciszek II neapolitański wydał w odpowiedzi na liczne adresy z powinszowaniem nowego roku, które mu z różnych stron Neapolu i Sycylii przesłane zostały.

„Jak nadejdzie niezawodny dzień restauracyi, to zadanie wrócić pomyślność zrujnowanemu krajowi nader jest delikatne i trudne. Potrzebne będą ku temu światło i współdziałanie wszystkich. Powiedzcie tym, którzy was posłali, że zasady moje są niezachwiane, zamiary moje niezmienne. Amnestya, zapomnienie wszelkich przestęp politycznych w przeszłości, są konieczną mojego serca potrzebą i kardynalną maxymą mojej polityki. Pod zasłoną rządu szczerze konstytucyjnego kraj będzie mógł wziąść czynny udział w swej administracyi, wszystkie zaś siły nasze poświęcimy wielkiemu dziełu politycznego jego odrodzenia. Sycylia z swej strony będzie miała niepodległość pod względem ekonomicznym, administracyjnym i parlamentarnym. Palermo podzielać będzie z Neapolem zaszczyt zostania rezydencyą monarchy. Myśli te wbijajcie w głowy wszystkim, rozszerzajcie je według możności. Rozpraszajcie obawy, jakie rewolucya wszędzie wzniecać stara się co do osobistej reakcyi, kar i zemsty. Tegoby serce moje nie dopuściło.

Dziękuję wam Neapolitanie i Sycylianie za życzenia wasze i za przychylność waszą, i spodziewam się, iż w czasie nie długim z schronienia mojego, w którem nie szczędzą mi dowodów miłości i ojcowskiej gościnności, z schronienia tego, będącego wyrazem wiecznej sprawiedliwości na ziemi, i któremu Opatrzność poleciła obronę cnoty prześladowanej, widzieć was będę koło mnie zebranych zgodnych i szczęśliwych, kiedy podając rękę przyjacielską, i braterską innym państwom włoskim, policzę sobie jako zaszczyt i sławę otworzyć bramy dwóch prawdziwie narodowych parlamentów w dwóch stolicach Neapolu i Sycylii."

Turyn, 12. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych minister spraw zewnętrznych złożył traktat handlowy między Francyą a Włochami zawarty. Izba postępuje dalej w rozbiorze budżetu.

Konwencya zawarta między p. Frémy a rządem włoskim o założenie towarzystwa kredytu nieruchomego, zmodyfikowana przez pp. Minghettego i Mannę, przyjętą została przez założycieli, i zgodziła się na nią większość komisyi budżetowej izby deputowanych. Wkrótce rozpoczną się nad tem publiczne rozprawy.

Indep. belge donosi, że Mazziniści i stronnictwo ruchu znów się żywo krzątają, i radziby odnowić przeszłoroczny zamiar napadu na Rzym. Główny punkt działania przenieśli oni z Genui do Florencyi. Władze rządowe czują pilnie nad tem knowaniem, ażeby go stłumić przy pierwszym wybuchu.

Niemcy.

Poznań, 11. lutego. *(Mobilizacya dwóch korpusów armii.)*

Wczoraj rozeszła się tu wiadomość, iż dwa korpusy armii mają być mobilizowane, dziś zaś zapewniano, iż korpusy te udać się mają do Polski dla działania ku przytłumieniu insurekcyi. Dzisiejsza gazeta Poznańska podaje tę wiadomość na czele numeru, jako pochodzącą z pewnego źródła. Jenerał Alvensleben posłany do Petersburga, zawrzeć miał w tym celu konwencyę. Według rozkazu dziennego dziś ogłoszonego, rezerwiści dziś już mają być gotowi do wymarszu. Zdaje się, iż odejdą z tąd jutrzejszym wieczornym pociągiem. Wiadomości prywatne z Polski są bardzo zatrważające pomimo zwycięzkich biuletynów rosyjskich.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. lutego. *(Zatwierdzenie projektu budżetu. — Wypadki powstania. — Doniesienia z prowincyi. — Wiadomości z Warszawy.)*

Dziennik Pow. donosi: Najjaśniejszy Pan raczył zatwierdzić, przedstawiony przez Jego ces. Wysokość Wielk. Księcia Namiestnika, projekt budżetu dochodów i wydatków Królestwa na r. 1863, a zarazem najwyżej rozkazał:

1) wniesione do tego budżetu dochody z podatków koszernego i od sług dworskich, jako z rokiem 1863 uchylone, ukazami z dn. 16. (28.) października 1862 r., uważać jako nie obowiązujące, a ubytek dochodów tych zastąpić zwiększoną opłatą od wyrobu wódki w gorzelniach Królestwa, o taką zaś sumę jaką skarb otrzyma w przybytku z tej zamiany, zmniejszyć oznaczony w budżecie zasiłek z zapasu skarbowego na pokrycie wydatków nadbudżetowych.

2) przypadającą według tegoż budżetu kasie państwa, w skutek wzajemnych obrachunków ze skarbam Królestwa, sumę rs. 503.471 k. 64, po zniesieniu się Jego ces. Wysokości z ministrem finansów, przelać do intendentury wojsk konsystujących w Królestwie, na wydatki według etatu 1863 r. w terminach, jakie do tego według uznania Jego ces wysokości wskazane zostaną.

W *Dzien. Pow.* czytamy: Dwie kompanie pułku Ołonieckiego piechoty, otrzymawszy wiadomość o istnieniu bandy buntowników, która skoncentrowała się w lesie około Izbicy, niedaleko Brześcia Kujawskiego, otoczyły tę bandę, złożoną z 500 ludzi pieszych i 50 konnych i zniosły ją zupełnie. Buntownikom zabito około 160 ludzi (pomiędzy którymi było 2ch przywódców band) i 4ch ujęto.

Ze strony wojska zabity jest jeden oficer i 2ch żołnierzy, a 6 żołnierzy ranionych.

Oddział kozaków, doścignąwszy w lesie około Makowa, w powiecie Pułtuskim, bandę buntowników, zniósł takową; 23 ludzi z tej bandy jest zabitych a 40 ujętych.

Ze strony kozaków jest tylko jeden człowiek lekko ranny.

Z **Krakowa** donoszą *Jen. Korr. z Austryi*, że Rosyanie po wejściu swojem do Sandomierza, ustanowili na powrót dawne władze, uwięzili kilka osób, a potem odeszli do Klementowa, zkąd przez cały dzień słychać było częste wystrzały karabinowe. — Uchodzący obywatele opowiadali w Tarnobrzegu, że w wielu wsiach nad Wisłą powstają chłopi, wyrządzają znaczne spustoszenia w majątkach obywatelskich i zabijają powstańców. Pod Swiniarami ma być zebranych do 1000 chłopów, którzy szerzą postrach w okolicy i mieli już zabić 53 powstańców. W Słupcu miały wojska rosyjskie znieść bandę powstańców złożoną z 200 ludzi, przy czem Rosyanie stracili 30 ludzi. — Z Sandomierza i Zawichostu ustąpili już znowu Rosyanie wracając do obozu pod Rochowem. W Zawichoście oczekują powrotu powstańców. — Wyparci z Tomaszowa powstańcy weszli 10go do Krzeszowa a ztamtąd pociągiem ku Janowu, który cernowali w liczbie kilku tysięcy ludzi, gotując się do ataku na załogę tamtejszą. Bliższych wiadomości nie ma jeszcze, słychać jednak, że w razie niepomyślnym zamyślają powstańcy cofnąć się ku granicy austryackiej.

Do Kalisza przybyło dn. 8go b. m. dla zabezpieczenia tego ważnego miasta 2000 Rosyan; dowódzca ich udał się do Krotoszyna, aby wzdłuż granicy pruskiej wywiedzieć się o stanie rzeczy w południowej Polsce.

Z **Szczakowy** donoszą pod dn. 14. b. m.: „Według wiadomości niezawodnych główna siła powstańców ciągle jeszcze znajduje się w Olkuszu i Ojcowie.

W Warszawie drożyzna powiększa się codziennie, i tak np. praczkom od jednej koszuli płaci się po $1\frac{1}{2}$ złotego czyli 36 kr. w. a. Para zwyczajnych butów kosztuje 9 rubli, a innego obuwia, np. tak zwanych butów juchtowych nie dostanie za żadną cenę, bo wszystkie wykupił komitet narodowy dla powstańców.

Ajenci warszawscy na własne ryzyko wyprawiają do Warszawy wielkie transporta towarów (po większej części potrzebnych do życia), a faktem jest, że wczoraj odeszło ztąd 14 wozów naładowanych owocami południowemi. Dziś handlarze oddają mąkę, masło, jarzyny w większych ilościach celem przesłania ich do Warszawy.

Napad na Częstochowę zdaje się być odłożonym, a jest prawdopodobieństwo, że powstańcy pod wodzą Kurowskiego wkrótce zetkną się z wojskiem rosyjskiem.

Osoby, które miały sposobność mówić z powstańcami, potwierdzają to mniemanie i zapewniają, że wszyscy z wstrętem i przerażeniem przypominają sobie okrucieństwa, których Rosyanie dopuszczali się często bez najmniejszej przyczyny. Z tej przyczyny mieszkańcy dworców kolei w Granicy i Sosnowicach wyprawiają swoje rodziny do Prus, aby je przynajmniej w ten sposób widzieć ocalonemi.

Rosya.

Petersburg, 5. lutego. *(Ukaz do rządzącego senatu względem cenzury.)*

Przez ukaz Nasz wydany do rządzącego senatu w dniu 10go marca 1862 r., uznaliśmy za stosowne przekształcić zarząd cen-

zury i rozkazaliśmy: Główny zarząd cenzury znieść i poruczyć ministerstwu spraw wewnętrznych nadzór, aby nie ukazywało się w druku nic sprzeciwiającego się przepisom cenzury. Dla wypełnienia tego obowiązku do ministerstwa tego przyłączeni zostali członkowie i urzędnicy do szczególnych poruczeń głównego zarządu cenzury, i sumy przypadające na ich utrzymanie. Jednocześnie z Naszego rozkazu utworzona była pod prezydencyą sekretarza stanu księcia Obolenskiego oddzielna komisya, dla przejrzenia, zmienienia i uzupełnienia postanowień drukowych. Obecnie komisya ta ukończyła poruczoną jej pracę, ułożywszy projekt nowej ustawy drukowego, uznając zaś za najstosowniejsze w teraźniejszym czasie poruczyć ministerstwu spraw wewnętrznych tak nadzór nad wydaniami z druku, jak i sam zarząd cenzury i ostateczną organizacyę wydziału cenzury, rozkazujemy:

1. Komitety cenzury: st. petersburski, moskiewski, rygski, wileński, kijowski, odeski, komitet zagranicznej cenzury w St. Petersburgu, a równie osobnych cenzorów z Kazaniu, Rewlu i Dorpacie, z ministerstwa oświecenia narodowego odłączyć do ministerstwa spraw wewnętrznych, do rozporządzenia którego oddawać także od 1. marca r. b., z właściwych źródeł, sumy na utrzymanie tych władz, przeznaczone etatami i osobnemi Naszemi rozkazami.

2. Kuratorów okręgów naukowych uwolnić od prezydowania w komitetach cenzury.

3 Ułożony przez komisyę projekt ustawy drukowej, oddać ministrowi spraw wewnętrznych, zalecając mu ułożyć, stosownie do jego woli, wniosek o organizacyi wydziału cenzury, zostającego pod jego władzą i

4. Następnie wszelkie szczegółowe rozporządzenia co do przejścia wspomnionych władz, jako i ich akt z ministerstwa oświecenia narodowego do ministerstwa spraw wewnętrznych, pozostawić wzajemnemu porozumieniu się sekretarzy stanu Wałujewa i Gołownina, z wyjednaniem w właściwych razach Naszej decyzyi, na przepisanej drodze.

Na oryginale własna Jego ces. Mości ręką napisano:

Alexander

St. Petersburg, 14. stycznia 1863 r.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 1. lutego. (*Stosunki izby z rządem. — Emigracya polska.*)

Na dwóch ostatnich posiedzeniach izby rozdwojenie między nią a rządem stało się jawne. Wszystkie wnioski rządowe, jako to względem kredytu na 600.000 piastrów, względem przyzwolenia poboru dochodów na trzy miesiące, ponieważ na r. 1863 jeszcze nie jest gotowy, odrzucono jednogłośnie. Najznakomitsi bojarowie, książę Stirbei, Ghika i inni wystąpili z zarzutami przeciw ministerstwu, i znaleźli jak najsilniejsze poparcie u nieprzyjaźnego sobie stronnictwa demokratów. Cousa stoi sam i opuszczony. Szczęściem, że Rosya jest teraz zajęta w Polsce, inaczej wystąpiłaby pewnie z opieką nad Cousą i zjednoczonemi Księstwami Naddunajskiemi.

Jener. Kor. donosi, że konzulowie francuscy w Księstwach Naddunajskich zrzekli się opieki nad emigracyą polską, w skutek czego przez policyę rumuńską odesłani zostali na terytoryum tureckie. Nawet Polacy, których już naturalizowano, doznali tego losu. Większa część tych wywołańców, pozostaje obecnie w Tulczy w Bułgaryi.

Kronika.

(Pożary.) W nocy z 3. na 4. b. m. powstał pożar w domu leśniczego w Siemakowcach w obwodzie czortkowskim, i zgorzał dach na tym domu, a oprócz tego oficyna, wszystko razem wartości 300 zł. w. a. Leśniczy utrzymuje, że ogień został podłożony i posądza o to gajowego, którego oddalił ze służby, i dwóch włościan, których pobił niedawno. Sąd powiatowy wytoczył śledztwo w tej sprawie.

Nierównie okropniejszy był pożar, i to prawdopodobnie także z podłożenia ognia, w nocy z 7. na 8. b. m. w Spasie w obwodzie złoczowskim. Mianowicie na tamtejszym folwarku dworskim zgorzały wszystkie budynki gospodarskie, do 650 kóp zboża, 5 stert słomy, 10 sążni siana, wszystkie sprzęty gospodarskie, i 76 sztuk bydła rogatego zginęło w płomieniach. Szkoda ma wynosić do 10.000 zł. w. a.

Trzeci nakoniec pożar był 4. b. m. na Zamarstynowie w obwodzie lwowskim, ale zgorzały tylko dachy dwóch domów. Z czego powstał ogień, niewiadomo dotąd.

(Morderstwo.) Dnia 5. b. m. wieczorem zamordował w Żywaczowie w obwodzie kołomyjskim parobek Ilko Kołodziejczuk w okrutny sposób swoja własną owdowiałą matkę. Jak opisuje raport urzędowy znieważał ten wyrodny syn, skłonny do pijaństwa i kradzieży, już kilkakrotnie przedtem swoją poczciwą matkę, za to że go karciła, aż w końcu zamordował ją, zgruchotawszy jej głowę i żebra, poczem z niesłychaną dzikością przykładał jeszcze zamordowanej jarzące węgle do twarzy, ażeby się przekonać, czy już umarła. Na to wszystko patrzał młodszy dwunastoletni brat jego ukryty pod łóżkiem, którego złoczyńca ten chciał później także zamordować, ale w końcu darował mu życie pod warunkiem, że zachowa milczenie. Przy pomocy tego brata ukrył potem martwe ciało matki w słomie kukurudzianej, a po trzech dniach zakopał je na dziedzińcu przykrywszy dół kupą gnoju. Złoczyńca ten został już oddany w ręce sprawiedliwości.

(Zabójstwo.) w Bóbrce w obwodzie sanockim wszczęła się 9. b. m. między włościanami krwawa bójka, przyczem włościanin Michał Bołoka z Chorchówki poniósł tak ciężkie uszkodzenia, że tego samego dnia zakończył życie.

(Śmierć przypadkowa.) W nocy z 3. na 4. b. m. skradł włościanin Andryj J. rodem z Okna na Bukowinie parę wołów w Babińcach w obwodzie czortkowskim, i chcąc przemknąć się z niemi za Dniestrem wązką ścieżką skalistą potknął się i spadł razem z wołmi z wysokości 100 sążni w przepaść, zkąd dopiero razajútrz wydobyty został z pogruchotanemi rękami i nogami, i pomimo lekarskiej pomocy umarł w Mielnicy dla zbytniego upływu krwi. Ze skradzionych wołów zabił się jeden, a drugiego wydobyto żywcem, ale z połamanemi nogami.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 20. z. m. wieczorem zawalił się mur ogniowy razem ze strychem zgorzałej w listopadzie r. z. karczmy w Sozaniu w obwodzie samborskim i zabił dwoje ludzi śpiących w szynkowni, 10 letnią córkę tamtejszego propinatora Chane D. i dziewkę Matronę H.

(Zaraza na bydło.) Podług urzędowego raportu c. k. komisyi namiestniczej w Krakowie z 2. lutego r. b. zgasła już zupełnie zaraza bydła w krakowskim okręgu administracyjnym i zniesione już zostały wszelkie środki ostrożności prócz tych, jakie zaprowadzono z powodu zarazy panującej jeszcze we wschodniej Galicyi i w Węgrzech.

Natomiast donosi raport konzularny z Warszawy z 7. b. m., że w gubernii lubelskiej panuje dotąd jeszcze słabość karbunkułowa między bydłem, a mianowicie w miejscach: Grzybów, Sobole, Wróble, Podzamcze, Maciejowice, Domarzów, Ponurzyca i Biała xięża, gdzie razem zachorowało na tę słabość 46 sztuk bydła, z których 38 odeszło, a tylko 8 sztuk wyzdrowiało.

(Śmierć przez zasypanie) Dnia 13. b. m. po południu zasypany został ziemią wyrobnik Piotr Boguszewski, kopiąc piasek na gruncie pod Nr. 229⁴/₄ we Lwowie, i pomimo usilnego ratunku, niezdołano go już przywrócić do życia.

(Zamiar dzieciobójstwa.) Mieszkająca pod Nr. 182⁸/₄ we Lwowie wyrobnica Weronika G. obwiesiła dnia 13. b. m. w południe 4 letniego syna swego na klamce u drzwi związawszy mu wprzód ręce i nogi, ale szczęśliwym sposobem uratowała to dziecko od śmierci mieszkająca w tym samym domu izraelitka Reisel M. Matkę oddano już pod sąd.

(Nowa lokomotywa.) W Londynie i Berlinie odbyły się bardzo pomyślne próby z lokomotywą po zwyczajnej drodze. Lokomotywa dała się powodować z jak największą łatwością, postępowała spiesznie lub bieg zwalniała, zwracając się na różne strony, stosownie do życzenia kierownika. Zastosowanie pary do pociągów na zwyczajnych drogach tem jest pewniejsze, że zupełny poziom drogi nie jest konieczným warunkiem, po drogach mających średnią pochyłość 6 centymetrów. Lokomotywy mogą chodzić z zupełnem bezpieczeństwem. Według wyrachowań p. Delonchant, koszta przewozów, uskutecznione końmi, zmniejszą się o połowę przez zastosowanie pary.

(Komunikacyja.) „Gazeta Gdańska" donosi, że sąsiednie powiaty Brodnicki i Inowrocławski, z uwagi na potrzebę stałej przeprawy przez Wisłę pod Toruniem, w interesach przemysłowych i handlowych, postanowiły prosić ministerstwo handlu, o przychylenie się do ciągłego życzenia i o wsparcie w postawieniu newego mostu na palach.

(Kremser) urzędnik kolei żelaznej w Neapolu, znakomitych zdolności inżynier Polak, dowiedziawszy się o wybuchu rewolucyi w Polsce dostał obłąkania, i rzucił się w krater wezuwiusza.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zaleszczyki, 6go lutego. W pierwszej połowie zeszłego miesiąca były na targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Zaleszczyki		Czortków		Husiatyn		Borszczów		Kopyczyńce		Mielnica	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	5	2	60	3	.	2	30	2	80	3	.
„ żyta . . .	1	90	1	80	2	.	2	.	2	.	2	25
„ jęczmienia .	1	71	1	96	1	60	1	40	1	50	2	.
„ owsa . . .	1	35	1	33	1	40	1	20	1	25	1	50
„ hreczki . .	2	35	2	60	2	50	4	.	2	50	2	50
„ kukurudzy .	1	75	1	93	2	20	2	.	2	20	1	80
„ ziemniaków .	.	80	.	65	.	80	.	50	.	50	1	.
Cetnar siana . . .	2	60	.	80	2	.	.	.	1	30	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	45	.	42	.	.	.	.	.	.	.	36	.
Sąg drzewa twardego	8	.	5	50	11	.	5	.	8	.	11	.
„ „ miękkiego	.	.	4	50	.	.	5	.	7	.	8	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	12	.	9	.	10	.	11	.	12
Mas okowity . . .	.	50	.	46	.	.	.	.	.	40	.	45

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 17. lutego. W sprawach krajowych zwracamy dziś główne uwagę czytelników na podany w dzienniku naszym artykuł z *Donau Ztg.* pod napisem: „Polskie interesa Austryi" jako wielce ważny w obec dzisiejszych wypadków w Królestwie Polskiem. W tym artykule bowiem przedstawia ten dziennik ministeryalny w właściwem świetle stanowisko c. k. rządu w obec sprawy pol-

skiej, i wyjaśnia powody, dla których Austrya zamierza zachować w tym względzie jak najściślejszą neutralność.

Ku chlubie Austryi zapisujemy tu także zdanie francuskiego dziennika *La France* z 14go b. m. Wspomniony dziennik zwraca uwagę na to, że podatki w Austryi nierównie więcej przynoszą, niż się spodziewano podług projektu, w czem upatruje *La France* dowód zamożności Austryi, i powiada, że to mocarstwo uczyniło od roku bardzo znaczny postęp.

O wypadkach w **Królestwie Polskiem** niema dotąd żadnych wiadomości dziennikarskich. Otrzymaliśmy natomiast następującą korespondencyę z **Rzeszowa** z 16. b. m.: Wojska rosyjskie weszły znowu do Sandomierza. Resztki korpusu Langiewicza zostały z gór Świętokrzyskich wyparte ku Staszowu. gdzie jeźli się zatrzymają, nastąpi prawdopodobnie walka w tej chwili, gdyż posuwały się tam kolumny wojsk rosyjskich z Stobnicy i Słupi. Kilku wychodźców, między tymi ranieni, przeszli pod Nabereżem przez Wisłę na terytorym galicyjskie.

Wiadomości te potwierdza poniekąd także *Krak. Ztg.* z 16. b. m.; pisze ona bowiem: Podług nadesłanych nam dziś wiadomości obsaczył oddział rosyjski w pobliżu Staszowa Langiewicza, który zresztą miał wzmocnić swój korpus licznemi posiłkami. W razie silniejszego naparcia byłby zmuszony przejść na terytoryum austryackie.

W Monitorze *francuskim* oczekują z każdym dniem noty, która ma zaprzeczyć rozszerzanym po dziennikach niepomyślnym wieściom o wyprawie mexykańskiej. Podług najnowszych doniesień z Mexyku nie zbywa już teraz Francuzom na mułach, gdyż mają ich przeszło 3000. Stan zdrowia wojsk jest pomyślny, a przednie ich straże są już niedaleko od Puebli. Nakoniec kolej żelazna z Vera Cruzy ma być w długości 70 kilometrów już od 1. maja oddana obrotowi publicznemu.

Z **Paryża** donoszą *Jen. kor.*, że żyjący na wygnaniu w Paryżu polski jenerał hrabia Władysław Zamojski udał się do Londynu, by udzielać materyałów i wyjaśnień członkom parlamentu, którzy chcą stawiać wnioski, odnoszące się do sprawy polskiej.

W *piemonckiej* izbie deputowanych oznajmił 14go b. m. minister finansów projekt ustawy względem upoważnienia rządu do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 700 milionów. Ta pożyczka ma być zrealizowana albo w całości, albo częściowo w jednym lub w kilku terminach podług osądzenia gabinetu.

Z **Rzymu** piszą *Monitorowi* francuskiemu, że tak zwany rzymski komitet narodowy wydał nową proklamacyę, dutowaną z Rzymu 4. b. m., a ogłoszoną w florentyńskiej *Nazione* zaraz nazajutrz, z czego wnosić można, że drukowana była w stolicy Toskanii tego samego dnia, kiedy ją pisano w Rzymie. Powszechnie sądzą, że ten dokument, równie jak wszystkie dawniejsze tej treści, drukowany był w Rieti.

Ze stolicy *hiszpańskiej* przyniósł telegram z 13. b. m. dwuznaczną wiadomość, z której trudno odgadnąć, czy O'Donnell odwiedził Królowę, czy Królowa O'Donnella. Zważywszy jednak, że O'Donnell był ostatniemi czasy dość mocno chory, możnaby wnosić, że to Królowa zaszczyciła odwiedzinami swemi męża, który położył niemałe zasługi około tronu w ciągu kilkuletnich swych rządów. Dalej donosi ten sam telegram, że O'Donnell, Posada, Hemera i Negréte mianowani zostali radcami państwa.

W **Atenach** bawią się Grecy w bezużyteczne demonstracye w mniemaniu, że tym sposobem dadzą się załatwić najważniejsze sprawy. I tak 1. b. m. wyprawiano wielkie uroczystości z powodu przyłączenia Wysp Jońskich do Grecyi, i deputacye udawały się do reprezentantów trzech mocarstw opiekuńczych, składając im podziękowanie imieniem Grecyi. Ale mimo to oświadczył im poseł angielski bez ogródki, że Wyspy Jońskie mają wyrokować same o swoim losie dopiero wtedy, gdyby Grecya obraniem Króla i politycznem zachowaniem swojem złożyła dowód, że słuchaniem rad Anglii chce się okazać uprzejmą temu mocarstwu. Jeszcze uroczyściej obchodzono wybór księcia Alfreda Królem greckim dnia 4go b. m., i zgromadzenie narodowe otrzymało polecenie zaprosić tego Księcia do niezwłocznego objęcia tronu. Ale i w tym względzie rychło nastąpiło odczarowanie, gdyż zaraz na drugi dzień kazał p. Elliot oświadczyć zgromadzeniu narodowemu, że Anglia musi z wiadomych politycznych powodów odrzucić ofiarowaną księciu Alfredowi koronę.

Poczta lewantyńska przyniosła wiadomości z **Konstantynopola** z 13. b. m. Fuad Basza mianowany został Seraskierem i ministrem wojny, by zaprowadzić ład w budżecie armii. Pogłoski o koncentracyi wojsk w Bosnii i u granicy serbskiej są fałszywe. Bank stambulski, zespolony na lat 30 z bankiem w Londynie i towarzystwem „Credit mobilier" w Paryżu, jako też z angielskiemi i francuskiemi domami bankowemi posiada na teraz kapitał 2,700.000 funt. szt. Zarząd jego zostawać będzie w rękach europejskich a kontrola w ręku rządu. Postarano się o potrzebną gwarancyę i bankowi otworzono jak najobszerniejszy zakres działania. Internuncyusz miał dawać bal 14., a poseł francuski 16. b. m., a na obadwa zaproszone zostały wszystkie znakomitości tureckie.

Najświeższa poczta.

Dzienniki wiedeńskie podają depeszę ze **Lwowa** z 15. lutego: Według doniesień prywatnych w nocy z 13. na 14. powstańcy rozbici pod Tomaszowem, otrzymali posiłki i zajęli Tarnogród. Z 200 kozaków, którzy tam stali padło 34, reszta ustąpiła do Zamościa. Hrubieszów obsadzili powstańcy bez oporu, ponieważ Rosyanie opuścili go poprzednio.

Kraków, 15. lutego. Wojska rosyjskie ustąpiły wczoraj z Przestańska do Słomnik a zapowiedziana bitwa pod Ojcowem nie przyszła do skutku.

Berlin, 15. lutego, Od granicy polskiej donoszą pod d. 14go: Annenkow, jenerał gubernator Podola i Wołynia, został upoważniony ogłosić tamże stan oblężenia i sąd doraźny.

Genua, 15. lutego. Meeting na rzecz Polski odprawiony nie był liczny; władze się w to nie wdały. Miano mowę. Gdy mowca zaproponował wspierać powstanie środkami materyalnemi, policya kazała meeting rozwiązać, co nastąpiło bez opozycyi. W mieście panuje spokój zupełny.

Neapol, 15. lutego. Meeting na rzecz Polski ostatnich dni zapowiedziany nie przyszedł do skutku.

Wieczorem rozlegały się okrzyki: Niech żyje Polska! Na pierwsze zawezwanie policyi rozeszło się zbiegowisko.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Kraków, 16. lutego. Dziś weszły wojska rosyjskie do Michałowic.

Berlin, 16 lutego. Południowy numer Gazety wrocławskiej donosi: Pułk kirysyerów odszedł dziś osobnym pociągiem na granicę. Część reszty załogi odejdzie we środę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lutego.

Hotel George: PP. Cywiński M., z Telacza. — Komarnicki B., z Sasowa. — Jankowski H. i Rakowski A., z Wołynia.

Hotel europejski: Dunajewski E., z Królicza. — Roszkowski A., z Brykowa. — Stecki K., z Środopolec. — Matuszewski M., z Korszowa.

Hotel angielski: Nowe J., z Polski. — Hr. Rumerskirch K., z Janin. — Osmólski W., z Góry. — Morle J., z Poborcza.

Hotel Langa: Bredt T., z Łukawicy. — Starenkiewicz S., z Odesy — Wechsler S., z Krakowa. — Pawlikowski W., z Małnowa.

Hotel krakowski: Tretter M., z Dzwiniacza górnego.

Zajazd Krynickiego: Klimkiewicz J., z Brusna nowego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lutego.

PP. Krasucki I., do Liska. — Hr. Krasucki M., do Krakowa.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lutego 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	331.36	— 2.0	94 5	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	331.25	+ 0.2	87.2	wschodni	„	„
10. god. wiecz.	331.34	— 2.2	88.9	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 16. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	46	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	47	5	53
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	49
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	82
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	77	75	78	37
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	81	72	82	33
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	58	73	17
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	30	81	97
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		216	33	218	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 16. lutego.

Metaliki po 5% za 100 zł. 75.90. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 81.80; po 4½% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 814.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 222.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. —. Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.51, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.25.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.